

Zespół Giallorossich kontynuuje przygotowania do sezonu podczas zgrupowania w Pinzolo. Na dziś zaplanowano dwie sesje treningowe. Jedna odbyła się przed południem, na drugiej gracze stawiają się po godzinie 17.

Poranny trening rozpoczął się około 9:30. W tym czasie bramkarze trenowali już na siłowni. O 9:50 bramkarze przenieśli się na boisko, z kolei reszta graczy rozgrzewała się na siłowni. Od 10:07 część graczy ćwiczyła na boisku, z kolei reszta pracowała nadal na siłowni. O 10:24 grupy zamieniły się miejscami ćwiczeń. Na boku boiska pojawił się Karsdorp, u którego było widoczne, że nadal wyraźnie kuleje po operacji. O 10:40, po rozgrzewce, gracze przenieśli się na drugie boisko, gdzie zostali podzieleni na grupy: skrzydłowi, środkowy obrońcy, pomocnicy, napastnicy. Wykonywali przebieżki. W tym czasie Florenzi pracował indywidualnie na boisku pod okiem Darcyego Normana. Karsdorp i Emerson Palmieri poddawali się fizykoterapii.

O 11:10 połowa piłkarzy założyła plastry i rozpoczęły się ćwiczenia z piłką. Ćwiczone rozpoczęcie akcji. Gonalons, ubrany w czerwony plastron, był rozgrywającym. Prawy środkowy obrońca podawał do Gonalonsa, ten odgrywał do lewego środkowego, który zwracał piłkę Francuzowi. Ten zagrywał do lewego pomocnika, rozpoczynając w ten sposób akcję ofensywną, która kończyła się zawsze dośrodkowaniem. Potem ćwiczone grę w defensywie. Linia obrony miała za zadanie złapać na pozycję spaloną napastników, następnie zreorganizować się i wrócić, aby odzyskać piłkę. O 11:45 trening dobiegał końca. Niektórzy gracze rozciągali mięśnie. Alisson bronił rzuty karne wykonywane przez Perottiego. O 11:55 sesja treningowa dobiegła końca.

Po treningu Jesus i Seck udali się do kibiców, aby złożyć autografy. Brazylijczyk odbył zabawną rozmowę z jednym z młodych kibiców, który dał mu do podpisania oficjalny plakat zgrupowania, na którym widnieje m.in. sylwetka Salaha. *"Ale przecież Salaha nie ma, jak to?"*, zapytał Jesus. *"Nie wiem?!"*, odpowiedział młody kibic. Śmiejący się Brazylijczyk odpowiedział: *"To dlatego, że drukowali je kilka miesięcy temu"*.

Perotti i Sadiq udali się z kolei na spotkanie z kibicami w Fan Village. *"Gol z Genoą był na pewno pięknym momentem, myślę, że najpiękniejszym od kiedy przybyłem do Romy. To był ostatni mecz Tottiego, zatem zakończenie w ten sposób było jeszcze piękniejsze niż mielibyśmy wygrać, nie wiem, 4-0 na początku. Czy było mi przykro, że rywalem była właśnie Genoa? Jasne, jednak prawdą jest, że nie zdawałem sobie nawet wtedy sprawy, nawet gdy zakończył się mecz. Powiedziałem potem, że gdyby to nie był gol w ostatniej minucie, prawdopodobnie bym go nie świętował, jednak niestety w takim momencie nie myśli się o tych rzeczach"*, powiedział Perotti. *"Mam nadzieję zostać w zespole Giallorossich"*, podsumował z kolei krótko Sadiq.

O 12:30 odbyła się konferencja prasowa z udziałem Gonalonsa. O 16 Nura i Florenzi pojawią się w sklepie AS Roma Store. Popołudniowy trening zaplanowano na 17:15. Z kolei o 21:00 odbędzie się prezentacja zespołu.

Autor: abruzzi